

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje, wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80,187.

POD PROTEKTORATEM MARZĄTKA JOZEF A PILSUDSKIEGO

PIERWZE TARGI POŁNOCCNE I WYSTAWA ROLNICZO-PRZEMYSŁOWA 16.6-9.9 w WILNIE 1928

JUTRO Wielki Koncert Symfoniczny

pod dyrekcją prof. A. Wyleżyńskiego, solista — A. Kantorowicz.

POCZĄTEK O GODZ. 8-EJ.

1478

POD PROTEKTORATEM MARZĄTKA JOZEF A PILSUDSKIEGO

PIERWZE TARGI POŁNOCCNE I WYSTAWA ROLNICZO-PRZEMYSŁOWA 16.6-9.9 w WILNIE 1928

SKŁAD HURTOWY **G. Pitkowski i M. Jabłoński**
ul. Bazylijska 6. (d. dom Strumilly naprz. Hall Miejskiej) Tel. 12-13, poleca **SŁONINĘ i SZMALEC AMERYK.** marki „Swift”. Ceny przystępne. Na prowincję wysyłamy za zaliczen. kolejow. po otrzymaniu zadatku.

Pozarów nie będzie
Dnia 26 b. m. o godzinie 5 po południu w razie pogody odbędzie się demonstracyjne palenie strażnicy malowanej farbą „FENIX” wyrebu krajowego Zakładów Chemicznych „ZAGOŹDŻON” na placu Wystawy. Biuro sprzedaży Jagiellońska 8, Wilno.

Kredyty Banku Polskiego.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Według danych statystycznych akcja kredytowa Państwowego Banku Rolnego zwiększa się stale. Według stanu z dnia 1.VIII. udzielono długoterminowych pożyczek 204 miliony zł. Kredyt długoterminowy dla małych i bezrolnych wzrósł w ciągu ubiegłego miesiąca o 88 milionów zł.

Sądy powszechne.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Od dnia 1 stycznia 1929 r. zacznie obowiązywać ustawa o Sądach powszechnych. Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowuje obecnie cały szereg ustaw i nowel do ustaw, między innymi ustawy o aplikantach sądowych, o Sądach pokoju i t. d.

Min. Kwiatkowski na Targach Wschodnich.
(Tel. od własnego korespondenta).
WARSZAWA. De ministra Kwiatkowskiego zgłosiła się delegacja zarządu Targów Wschodnich we Lwowie w osobach przewodniczącego Izby Handlowo-Przemysłowej w Lwowie p. Richtera, oraz dyrektorów Grosmana i Puchalskiego. Delegacja zprosiła min. Kwiatkowskiego na otwarcie Targów, które nastąpi dnia 2 września r. b.

Inspekcja portu w Gdyni.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Minister Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowski wyjechał wczoraj do Gdyni, celem przeprowadzenia inspekcji robót w porcie Gdyni. Minister Kwiatkowski wraca w sobotę i obejmuje urządowanie.

Zamówienia na kapelusze.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W związku z rozporządzeniem Rządu perskiego zabraniającym noszenia ferów i zawojów na głowie, kupcy perscy zamówili w fabrykach polskich około 2,000,000 kapeluszy dla europejskich się mieszkańców Persji.

Powrót lotników.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Dnia 24 b. m. przyjeżdżają do Warszawy uczestnicy tragicznie zakończonych lotów Warszawa — Bagdad — Kairo — Paryż — Warszawa, por. Kalina i sierżant Witkowski.

Plotki litewskie o zajściach pogranicznych.

WARSZAWA, 23.VIII. (Pat.). Buro Wolffa w depeszy z Kowna dowodzi, że na granicy polsko-litewskiej w powiecie Trakijes (powiat trocki?) w dniu 20 b. m. polscy żołnierze dać mieli szereg strzałów z zasadki do strażnika granicznego litewskiego. Tego samego dnia wieczorem żołnierze polscy ostrzelali rzekomo drugiego strażnika litewskiego. Następnego dnia do regularnej potyczki między strażnikami polskimi i litewskimi.

W sprawie tej Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że żadnych zajść tego rodzaju wogóle nie było.

Również Agencja Hasava podaje z Kowna z powołaniem się na Elte o tem jakoby w dniu 21 sierpnia b. r. 50 żołnierzy polskich zaatakować miało w pobliżu linii demarkacyjnej w powiecie Ukmerge (?) trzech policjantów litewskich i miało ich wziąć do niewoli, przyczem wyłączać się miała jakoby strzelanina. W sprawie tej Polska Agencja Telegraficzna dowiaduje się, że 21 sierpnia koło Wilkomierza słyszane były 3 strzały litewskie. Następnie ukazały się dwie czerwone rakietki poczem nastąpiło około 30 strzałów. Następnego dnia litewskie władze graniczne wyjaśniły, że strzelano do przemytników, którzy przejść chcieli przez granicę Litwy do Polski.

Komunikat urzędowy o locie Idzikowskiego i Kubali.

WARSZAWA, 23.VIII. (Pat.). Wobec tego, że wiadomości podawane w prasie o locie majora Idzikowskiego i majora Kubali były naogół niedokładne a niejednokrotnie nawet nieścisłe, mija się z istotnym stanem rzeczy, gabinet ministra spraw wojskowych niniejszym podaje do wiadomości raport oficjalny ma-

39 stopni Nord, 28 stopni West, wyspy Graciosa 41 Nord, 47 West, Halifax, Nowy Jork. b) Czas od lotu możliwie najwcześniej rano, ażeby można było wylądować przed nastaniem nocy w Ameryce. c) Wykonanie lotu w czasie położenia środka stałego antycyklonu atlantyckiego na północ od Azorów, ażeby lecieć na jego południowej stronie lub środkiem. d) Rola obsady: Major Idzikowski — start, zasadnicze prowadzenie samolotu w locie i lądowanie. Kubala: Wyznaczenie terminu odlotu na podstawie danych meteorologicznych i marszruty, następnie wyznaczenie kierunku w czasie lotu niezależnie od poczynionych obserwacji oraz pomaganie majorowi Idzikowskiemu w pilotowaniu.

Przebieg raidu. W przeddzień raidu został podany następujący stan pogody na Atlantyku przez biuro meteorologiczne francuskie. Wyż barometryczny wzdłuż całej drogi między Anglią, Azorami i Halifaxem położony w ten sposób, że aż do Azorów był zasadniczo wschodni, potem południowo-wschodni, wreszcie południowo-zachodni. Wzdłuż wybrzeża amerykańskiego należy się spodziewać mgły i silniejszych przeciwnych wiatrów i zachmurzenia.

Start samolotu o wadze 8,000 kg. odbył się dnia 3 sierpnia r. o godzinie 4.45 według czasu Greenwich. Samolot tak szybko osiągnął potrzebną wysokość, że bezpiecznie można było przelecieć nad pagórkami, leżącymi bezpośrednio na północ od Paryża na wysokości 300 metrów. Po 20 minutach zredukowaliśmy silnik o 100 obrotów. Powietrze było mgliste, spokojne, widoczność 2 do 5 km.

Ład opuściliśmy o godz. 7.28 mając wiatr północno-wschodni, szybkość pławca 175 km. Do godziny 11 nie można było robić obserwacji astronomicznych, ponieważ niebo było pokryte chmurami, nad wodą zaś unosiła się gęsta mgła do wysokości 200 metrów zlewająca się z powierzchnią wody na wysokości 20 metrów. Lot odbywał się nad mgłą. O godzinie 11 mgła znikła, niebo wypogodziło się, dokonane obserwacje ustaliły, że wiatr północny zmienił nieco na południe od wytkniętej drogi i że znajdujemy się w punkcie 45 Nord 5 stop. 30 min. West. Szybkość pławca 180 km. na godzinę.

O godzinie 17.30 znajdowaliśmy się w punkcie 41 stopni Nord 23 stopni West. Czas piękny, widoczność około 50 km., szybkość pławca 180 km., wysokość lotu 50 do 100 metrów, wiatr północno-wschodni. Od wyżej podanego punktu zmieniliśmy kierunek lotu na zachód, rozmyślnie omijając Azory celem skrócenia drogi o 150 km. i kierowanie się wzdłuż równoleżnika 41 Nord aż do 27 go West.

O godzinie 19.30 byliśmy na wysokości Azorów w punkcie 41 Nord 28 West. Niebo zaczęło się chmurzyć, wcieliśmy w mgłę. Szybkość pławca 170 km., wiatr południowo-wschodni. Godzina 22.30 byliśmy w punkcie 41 Nord 34 stopni West. Wyszliśmy na przed pławca, do przyrządów mierniczych i zauwa-

Pogłoski niemieckie o incydencie anglo-amerykańskim.

BERLIN, 23.VIII. (Pat.) Prasa berlińska w obszernych depeszach z Londynu podkreśla i stara się uwytknić rzekomy incydent anglo-amerykański, mający pozostawać w związku z porozumieniem morskim francusko-

żyłem, że spodem kadłuba przepływa dość znaczna ilość oliwy. Zwróciło to moją uwagę tem bardziej, że silnik nie wyrzucał na zewnątrz zużytej oliwy i kadłub po zewnętrznej stronie był zupełnie czysty. Również major Idzikowski zauważył mały spadek ciśnienia w manometrze oliwnym. Wyciągając wntosek z powyższego, t. j., że gdzieś koło silnika wycieka oliwa, postanowiłszy zawrócić. Najbliżej znajdowały się Azory, które ze względu na mgłę, zachmurzone niebo, noc a więc brak orientacji i wreszcie niemożność lądowania na wyspach, nie nadawały się do wykorzystania jako miejsca zatrzymania się. Na lot do Nowej Zelandji nie można się było zdecydować, ze względu na odległość 1,700 km., przeciwny wiatr, panującą koło brzegu mgłę, oraz brak linii okrętowych, a tem samem brak ewentualnego ratunku. Wobec tego, trzeba było lecieć w kierunku północno-wschodnim, wykorzystując dogodny wiatr południowo-wschodni. Względnie niski niżu barometryczny, — i starać się dolecieć do najbliższej się znajdującej Hiszpanji.

Zamierzona droga przechodziła wzdłuż kilku linii okrętowych. Orientacja była nieca utrudniona z powodu chmur i mgły. Wysokość lotu 500 metrów. Leciliśmy we mgłę przy niebie zakrytem chmurami około trzech godzin, spotykając kilka statków po drodze. Wskutek utrudnionej orientacji zboczyliśmy nieco na północ od wytkniętej drogi. O godzinie 6.40 byliśmy w punkcie 45 stopni Nord 18 stopni West t. j. 700 km. od Cap Finisterre. Celem zaszczerzenia oliwy lecieliśmy przy obratach możliwie najwięcej zredukowanych z szybkością 140 km. na godzinę. Czas piękny, widoczność dobra. Znajdowaliśmy się na odcinku licznie uczęszczanej drogi linii okrętowej Kanał La Manche do Morza Śródziemnego w niedalekiej już odległości od brzegów Hiszpanji. Zauważyliśmy wówczas, że wskazówka manometru oliwnego zaczyna spadać do zera, wskazując na zupełny brak dopływu oliwy do silnika, a gdy kilka chwil później poculiśmy swąd przypalonej oliwy, zdecydowaliśmy się na lądowanie.

Było jeszcze na tyle czas, że mogliśmy dolecieć do jednego z dwóch widzianych statków, rzucić mu zawiadomienie o zamiarze lądowania. Silnik wykonywał przy pełnym gazie o 200 obrotów mniej, niż powinien. Statek „Samos” płynący z Hamburga do Malty, spuścił zaraz łódź ratunkową, podając najpierw sygnał gwizdkiem, że zrozumiał. Osiadliśmy na morze, lądując pod wiatr z zakrytym już silnikiem. Samolot lekko osiadł, zenerując się jedynie silnikiem i dolną częścią skrzydła w wodzie. W kilka minut przybyła do utrzymującego się dobrze napowierzchni wody pławca łódź ratunkowa i zabrała nas na pokład. W godzinę wyściągnięto również samolot. Następnego dnia rano o 6 j przybyliśmy do portu portugalskiego Kolo Oporto. Zawiadomienie o katastrofie wysłaliśmy depeszą o godzinie 13-ej dnia 4 sierpnia.

DOM PRACY

ZAWALNA Nr. 5.
Przyjmuje: Wypłatanie krzesel, przerabianie materaców, kolder, szycie bielizny, kostjumików uczniowskich, czapek pantofli gimnastycznych i t. d. 2—5282
Jadłodajnia Hygieniczna
Wileńska 27
wydaje obiady od 12—4 1/2 pop.
Czwartek — kolduny 2—5280
Obiady zdrowe i tanie.

Dlatego kobiety wszędzie są niewolnicami, że lgną do tych, którzy je lekceważą.

Boł. Prus.

z powodu braku czasu nie będzie mógł w drodze z Dublina do Southampton zatrzymać się w Londynie. Wiadomość ta — jak twierdzi „Vossische Ztg.” — miała wywołać bardzo przykre wrażenie. Starą się przemówić ten fakt. Podając dalej rewelacje „Manchester Guardian”, pochodzące ze źródeł półoficjalnych, a stwierdzające, że porozumienie francusko-angielskie ustala tylko kwestje cyfrowe ilości krążowników, łodzi podwodnych i kontr-

Dlaczego Litwa boi się Genewy?

GENEWA, (ATE). Wiadomość o argumentach, wysuwanych przez Litwę przeciwko Genewie; jako miejscu sesji konferencji polskoliteńskiej, utwierdziła w sekretarjacie Ligi Narodów oraz w tujejszych kołach politycznych przekonanie, iż Litwa obawia się kontynuowania rokowań z Polską w Genewie, ponieważ jest z góry przeświadczona o wywieraniu na nią presji przez Ligę w kierunku wykonywania rezolucji Rady Ligi Narodów z grudnia ub. r.

W kołach Ligi Narodów panuje przekonanie, że nawiązanie bezpośrednich stosunków kolejowych, telefonicznych, telegraficznych i pocztowych między Polską i Litwą jest minimum tego, co Litwa powinna na początek uczynić dla wykonania rezolucji Rady Ligi Narodów.

Śledztwo w sprawie zamachu na radcę handlowego Z.S.S.R.

WARSZAWA, 23.VIII. (Pat.) Polska Agencja Telegraficzna dowiaduje się, że śledztwo w sprawie zamachu na przedstawiciela handlowego Z. S. R. R. w Warszawie Lizarewa, jest już na ukończeniu i że sprawa Wojciechowskiego znajduje się na wokandy sądu okręgowego w Warszawie zapewne w połowie listopada. Powstałe

Odpowiedź Jugosławii na notę włoską.

BIROGROD, 23.VIII. (Pat.) Ministerstwo spraw zagranicznych przesłało w dniu dzisiejszym do poselstwa włoskiego odpowiedź na notę werbalną w sprawie zajść,

Zjazd Unji Międzyparlamentarnej w Berlinie.

BERLIN, 23.VIII. (Pat.) W urzędowości otwarcia kongresu unji międzyparlamentarnej wzięli udział z ramienia rządu Rzeszy, obok kanclerza Müllera, także minister Stresemann, minister komunikacji von Guerdner, minister sprawiedliwości Foch i minister wyżywienia Dietrich. Powszechną uwagę zwrócił fakt, że minister Stresemann

Baterje anodowe

Centra
są pierwszorzędnej jakości i dają czysty odbiór bez żadnych szmerów i trzasków.

torpedowców, które mają być zbudowane w każdej kategorii sił zbrojnych na morzu, — „Vossische Zeitung” twierdzi, że, pomimo tych wyjaśnień „Manchester Guardian” i „Tagu pogoski”, że poza wzmiankowanymi pisemnymi umowami zawarte zostały pomiędzy Anglią a Francją umowy polityczne co do zasadniczych spraw politycznych obu krajów, nie zostały jednak sformułowane na piśmie.

Korespondent genewski „Vossische Zeitung” podkreśla, jako moment wielce charakterystyczny, fakt, że rząd kowieński nie zakomunikował jeszcze składu swej delegacji na Zgromadzenie Ligi Narodów. W kołach genewskich odnoszą wrażenie, jakoby rząd kowieński nosił się z zamiarem niewysyłania wogóle delegacji na obrady Ligi. Byłoby to równoznaczne z doprowadzeniem konfliktu polsko litewskiego do momentu kulminacyjnego.

Rząd polski, mając za sobą w konflikcie z Litwą bezsprzeczne sympatie całej opinii świata, mógłby się widzieć spowodowanym do przedłożenia całego konfliktu na plenarnym Zgromadzeniu Ligi Narodów w myśl artykułów 15 lub 11 paktu Ligi.

w niektórych organach prasy zagranicznej pogłoski o tem, że zamknięte w swoim czasie przez władze administracyjne, w związku z zamachem na Lizarewa rosyjski komitet emigracyjny oraz związek młodzieży rosyjskiej, zostały ponownie otwarte, nie odpowiadają prawdzie.

Jakie się wydarzyły ostatnie w Splicie i Sebanico. Odpowiedź czyny zadość wszystkim żądaniom, wyrażonym przez rząd włoski.

Witać się z całym szeregiem swych znanych parlamentarzystów obcych państw, podawał wszystkim lewą rękę, prawą bowiem miał zabandażowaną, ponieważ lekarze przed południem dokonali na prawej ręce ministra nacięcia, by uzyskać krew do analiży.

Pod właściwym kątem

W niedalekiej przyszłości wyjedzie do Genewy delegacja polska na zgrupowanie Ligi Narodów. Skład jej jest tak osobliwy, że warto nań spojrzeć pod właściwym kątem.

Wiadomo, czym jest Liga Narodów i jakie do niej przywiązują nadzieje masoni. W swych enuncjacjach wyrażała mowa o Lidze jako swej emanacji i terenie, dzięki któremu będą mogli przeprowadzić swe zamierzenia.

Któż tedy na zgrupowanie wyjeżdża?

Przedewszystkiem minister Zaleski, poniekąd z urzędu jako minister spraw zagranicznych. Jeszcze w czasie swej bytności podczas wojny p. Zaleski miał sposobność nawiązać bliższy kontakt z kłami liberalnymi, zwłaszcza angielskimi. A wiadomo, iż liberali są wewnątrz zespoleni ściślej szymi węzłami.

Delegatem rządu na Genewę jest minister Franciszek Sokal. Czuje się on dobrze na tem stanowisku. Dział „między swoimi”. Podobnie jak swego czasu prof. Szymon Askenazy. Nie jest bez znaczenia, iż dwoma delegatami polskimi, którzy najdłużej działali na terenie genewskim są dusze tak zbliżone, pochodzące z tego samego środowiska, jak np. Askenazy i Sokal. Oba wolno myślą i usposobieni.

Wreszcie trzecim delegatem rządu będzie p. Henryk Gliwic. Pochodzenia tego samego, co p. Sokal i p. Askenazy. Był delegatem rządu na drugiej konferencji międzynarodowej ekonomicznej, odbytej pod auspicjami Ligi Narodów. Liberal całą duszą.

A oto zastępcy delegatów:

P. Witold Chodźko. Lekarz. Długoletni minister zdrowia, póki nie zniesiono tego ministerjum. Skądżeż on na zjeździe dyplomatycznym? To już zostanie tą tajemnicą wewnętrzną aranzżerów, której wytłomaczyć nie można inaczej, jak tylko ścisłymi węzłami innej kategorii. Rzecz znamienna, iż p. Chodźko wogóle rboawych bardzo często. Widać nie jest tym kołom znany i musi być wysoko postawiony w wewnętrznej hierarchii.

Posel Rzplitej w Szwajcarii p. Jan Modzelewski z Berna. Siedzi na swym posterunku od lat i boją jedyny to posel, który swej placówki nie zmienia.

Posel sejmowy dr. Grałiński. Młody urzędnik ministerjum spraw zagranicznych. Był tam używany do ról specjalnych. Po wypadkach majowych został przez p. Knolla jako kierownika M. S. Z. wysłany „na lustrację placówek”. Lustracja owa polegała na tem, że p. Grałiński badał, jak się dana placówka spisowała podczas wydarzeń majowych, jak informowała otoczenie, jak się ustosunkowała do przewrotu. Badał przede wszystkim: Londyn, Paryż, Rzym, Berlin. Szczególnie zaufana i odpowiedzialna rola. Mandat sejmowy wziął z ramienia Wyzwolenia. Tam patrzają nań jako na wschodzące słońce. Człowiek przyszłości specjalnie poświęca się polityce zagranicznej. Bywa na zjazdach międzynarodowych. Czy nie jeździł na zjazd radykałów francuskich?

Posel Łukaszewicz z Rygi. Jeden z najzaufanych. Szereg lat pracuje w dyplomacji. Powierzano mu odpowiedzialne posterunki, jak naczelnika wydziału wschodniego, a także kierownika departamentu politycznego. Przez pewien czas był w nielase. Pótem przywrócono go do łaski. Widocznie jest postawiony bardzo mocno wewnątrz, skóre nie usunięto go za orazkę, jaką dyplomacja polska poniosła w Rydze po zawarciu przez min. Celensa układu handlowego z Rosją sowiecką. Człowiek, który podpisywał słynną umowę suwalską. Specjalista w kwestii litewskiej.

Oto skład delegacji, ludzi czołowych. Czyż nie jest on wymowny i aż nazbyt wyrazisty? Jak się upodobała do nastroju, przewleającego się przez Ligę?...

Stan zdrowia Stresemanna.

BERLIN, 23.VIII. (Pat.). W willi ministra Stresemanna odbyło się dziś w południe konsylium, w którym obecni dotychczas leżący w łóżku lekarzy wzięli udział wzywania specjalnie z Heidelberga prof. von Krehl. Konsylium, które miało zbadać obecny stan zdrowia ministra Stresemanna i ocenić w jakim stopniu może on podjąć swe prace, przyszło do wniosku iż stan zdrowia ministra nie wyklucza rezydowania i że wobec tego udział ministra w pracach Ligi jest co najmniej nie wskazany. Na poróż paryską ministra lekarze zgodzili się, pod tym jednak warunkiem, że Stresemanna będzie się w Paryżu jak najbardziej oszczędzał. „Vossische Ztg” donosi o tym, że Stresemanna będzie się oszczędzał, jeszcze przed ogłoszeniem wyników konsylium, że minister prawdopodobnie wbrew ostrzeżeniu lekarzy postawi na swoim i uda się do Genewy z tem jednak że nie zostanie w Genewie przez cały czas obrad Zgrupowania, ale że po otwarciu tych obrad wyjedzie do jakiejś szwajcarskiej miejscowości kuracyjnej, z której powróci do Genewy dopiero na ostatnie dni sesji. Dziennik podaje jednocześnie pogłoskę, że w razie gdyby minister ustąpił ostatecznie naleganiom lekarzy i zaniechał

podróży do Genewy, to przewodnictwo delegacji niemieckiej obejmie osobście kanclerz Müller. BERLIN, 23.VIII. (Pat.). Orzeczenie konsylium lekarskiego odradzające kategorycznie ministrowi Stresemannowi wyjazd do Genewy wywołało poruszenie i sensację w kręgach politycznych. Na jutro spodziewano jest posiedzenie gabinetu, które ma się zastanowić nad tem, jak dalece dotychczasowe uchwały, związane z Zgrupowaniem Ligi, mają być zmienione. W kręgach politycznych krąży najrozmalsze pogłoski co do tego, kto kierować będzie delegacją niemiecką w czasie obrad genewskich. Z jednej strony wyrażane jest przekonanie, że wobec stanu zdrowia ministra Stresemanna, na czele delegacji niemieckiej stanie sam kanclerz Müller. Z drugiej strony liczą się z tem, że sprawy polityki wewnętrznej oraz inne obowiązki nie pozwolą kanclerzowi na dłuższy opuszczać Berlina, i że wobec tego kierownictwo delegacji obejmie sekretarz stanu Schubert. Poza tem omawiany jest również projekt powołania przewodnictwa delegacji niemieckiej jakimkolwiek innemu członkowi gabinetu, jak na przykład ministrowi terytorjów okupowanych.

Dookoła paktu Kelloga.

LONDYN, 23.VIII. (Pat.). Korespondent agencji Reutersa w Madrycie donosi, że wobec nie zaproszenia Hiszpanji do podpisania paktu Kelloga w Paryżu, postanowiła ona, uznając że brak poszanowania dla niej, nie interesować się paktem. W związku z powyższymi informacjami rząd Stanów Zjednoczonych po-

wiadomił rząd hiszpański, że nie było wprawdzie rzeczą możliwą zaliczenie Hiszpanji do państw zaproszonych do podpisania paktu w Paryżu, jednakże rząd amerykański ma nadzieję, iż Hiszpanja podpisze pakt bezpośrednio po akcie w Paryżu. Agencja Reutersa dowiadywa się, że Hiszpanja godzi się na podobne zatwierdzenie sprawy.

Sytuacja wewnętrzna w Jugosławii.

WIEN, 23.VIII. (Pat.). Dzienniki donoszą z Biogradu: Dziś przed południem odbyła się konferencja między premierem Korosecem, a szefem stronnictwa radykalnego Dawidowiczem. Jak przypuszczają konferencja dotyczyła zarządzeń, które rząd ma wydać przeciwko chorwackiej

partii chłopskiej. Po konferencji odwiedzili także premiera inni członkowie gabinetu. Postanowiono zwołać na dziś po południu radę ministrów. Po posiedzeniu rady ministrów uda się premier do Bled celem przedłożenia królowi sprawozdania.

Z LITWY.

Litwa świadomie działa na zwłokę.

Korespondent kowieński „Slegodnia” (Ryga) donosi, że według informacji kół rządowych litewskich w kręgach tych panuje zadowolenie z powodu stanu obecnego rokowań polsko-litewskich. uważają, że Woldemarasowi zreszcie udało się wykorzystać błąd dyplomacji polskiej, która nie zrealizowała propozycji Woldemarasa zwołania plenarnego ze-

brania konferencji w połowie tego miesiąca w Królewcu. Litwini spodziewają się, że na sesji Ligi Narodów nie będzie poczytane na dobro Polaków. W każdym razie Liga Narodów wiek decyzję w sporze polsko-litewskim, licząc się z tem, że rozpoczęte pomiędzy obydwoma stronami pertraktacje nie zostały zakończone.

„Izwiestja” o odpowiedzi rządu litewskiego na notę polską.

„Izwiestja” omawiając ostatnią odpowiedź rządu litewskiego na notę wręczoną w Kownie przez radcę p. Szumliskowskiego zauważają, że Litwa znalazła się w wyjątkowo niepomysłnej sytuacji w Lidze Narodów. „Rząd litewski powinien wziąć pod uwagę powstałą sytuację i poczynić kroki, aby na niego nie była złożona odpowiedzialność za niepowodzenie rokowań.

nych wobec Litwy, powłona być zdemaskowaną. W tym celu Litwa powinna ujawnić gotowość do uregulowania tych spornych polsko-litewskich stosunków, które nie dotyczą jej narodowych interesów. W wyniku ostatecznym opinia publiczna potrafi odróżnić sztuczną taktykę dyplomatyczną od rzeczywistej [naji politycznej].

Taktyka polska pomimo rzekomej pokojowości przy równoczesnych zamiarach agresyw-

nych wobec Litwy, powłona być zdemaskowaną. W tym celu Litwa powinna ujawnić gotowość do uregulowania tych spornych polsko-litewskich stosunków, które nie dotyczą jej narodowych interesów. W wyniku ostatecznym opinia publiczna potrafi odróżnić sztuczną taktykę dyplomatyczną od rzeczywistej [naji politycznej].

Targi Północne i Wystawa Rolniczo-Przemysłowa.

Wystawa rolnicza.

(Wywiad z p. inż. Czerniewskim, prezesem Komitetu rolniczego wystawy).

Bsz przesadnych komplementów każdy przyznać musi, że lwią część zasługi, za zorganizowanie w tak poważnych rozmiarach „Działu rolniczego” na Wystawie wileńskiej, spada na inż. Jana Czerniewskiego, prezesa Komitetu Rolniczego, który osobście jeździł, namawiał, objaśniał, agitował, aż wreszcie przekonał ludzi, że jest ich obywatelskim obowiązkiem wziąć udział w wystawie możliwie okazała. Do niego więc zwracamy się z prośbą o wypowiedzenie swych uwag co do „Działu rolniczego” Wystawy.

— Jeśli chodzi o zaprezentowanie produkcji roślinnej, to wystawa nie jest w czasie odpowiednią. Ani ekopowych, ani warzyw, ani owoców dojrzewających dopiero nie mogliśmy przedstawić. Pod tym względem przesu-nięcie w przyszłości wystawy na październik dla rolnictwa byłoby b. pożądane, — tylko może znów weszlibyśmy w konflikt z pogodą, lecz tej nigdy przewidzieć nie można.

Co się tyczy innych gałęzi produkcji roślinnej, to mieliśmy bardzo mało czasu, gdyż zaledwie trzy miesiące, a przecież, chcąc się odpowiednio przygotować, trzeba conajmniej pół roku, a może i rok nawet. To też pod tym względem tegoroczna wystawa po-

zostawia nie jedno do życzenia: dużo rzeczy brak, są też rzeczy zbędne, czego w przyszłości można będzie uniknąć.

Zato jeśli mówimy o działach hodowlanych, to ten przeszedł nasze oczekiwania i wystawa hodowlana zapowiada się imponująco. Liczyliśmy na 100 koni, mamy zgłoszone 200, krów zam'ast 200, będzie 300, świń zam'ast 100, będzie 300. Owce prezentują się słabiej. Będzie ich około 50, zamiast 100 conajmniej. Królików będzie 400 klatek, kur 500 klatek, goliębi 120 klatek, kaczek 100 klatek, gęsi 5 klatek, pawl i perliczek po 1 klatce.

Jeśli też żywa armię ujmiemy według ras, to koni szlachetnych, gorącokrwistych, będzie 70 sztuk, zimnokrwistych 95 sztuk i mieszanych 30 sztuk. W dziale tym znajdują się 4 ogiery fińlandzkie.

W dziale bydła pokażemy: 180 szt. czerwono-polskiej rasy, 130 szt. nizinnej czarno-białej. Miało być 5 buhai fińlandzkich, jednakże Ministerjum nie pozwoliło na przywiezienie z obawy przywiezienia zarazy, a być może dlatego, aby nie wywoływać niepożądanego krzyżowania naszej czerwono-polskiej rasy.

W dziale trzody chlewnej znajdzie się 175 okazów rasy wielkiej białej angielskiej (Yorkschir), 16 wielkiej czarnej ang. (Cornwol), 66 białej ostrouchiej paznańskiej, 9 uszlachetnionej krajowej poznańskiej i 21 rasy miejscowej. Dział owiec reprezentować be-

dą: 43 szt. wrzosówek (siwe), 2 świniarki, 5 karnówek (krzyżówka merynarska z białą polską rasą) p. Delegowskiego z Brastawskiego, i parę sztuk rasy „Mela” (krzyż. merynosów z ang. leicester) z Nowogródzkiej.

Króliki będą najrozmaitszych odmian, to samo da się powiedzieć o kurach, wśród których znajdą się „zielonóżki” i „antokolskie” ks. Zawadzkiego, który na czas otwarcia szykuje specjalny wyłag kurczak. Ciekawem dla naszych gospodyń niewątpliwie będzie pokaz poprawnego kurnika. Inkubatora, wychowalnika pod kłosem, karmidelek systemu amerykań. i duńskiego, poidełek, gniazdz zatrzaskowych i t. p. które reprezentuje folwark Uniw. Stef. Batorego.

W ostatnim dniu Wystawy, to jest 9 września, odbędzie się ilicytacja eksponatów, a więc fińlandzkich ogierów, wielu prywatnych, a następnie dostarczonych przez państw. Bank Rolny z maj. Krotoszyn w poznanskiem po bardzo niskich cenach. Tak więc sprzedane ma być 20 jałowic od 700 zł., 8 klaczy po cenie od 700 zł. i 50 sztuk trzody od 2 i pół zł. kłgr. żywej wagi. Wogóle zaś na sprzedaż wystawione będzie do 30 proc. koni, 10 proc. bydła i 90 proc. trzody chlewnej.

Jako swego rodzaju „curiosum” znajdzie się na wystawie, i będzie sprzedawane od niej potomstwo, owca z Mejszagolskiej gminy własność p. Lipiecki Kaźmierza, która wyjada na świat 5 szt. potomstwa i wszystkie je wykarmia zadawajac.

Ciekawe będą również grupy hodowlane, które zapowiedziało Nowogródzkie Tow. Rola. mianowicie 2 grupy po 6 szt. czerwono-pol. bydła, 2 po 6 szt. nizinianej i 2 grupy trzody wielk. ang. rasy.

Ogólne też zaciekawienie wśród hodowców wzbudza zapowiedź wystawienia przez Sejmiki przychodku po importowych buhajach na punkty kopulacyjne.

Jak więc widzimy z tego wszystkiego, Wystawy hodowlanej nie powstydźmy się, to też przystępujemy do wydania specjalnego katalogu, w którym każda wystawiona sztuka będzie miała swój krótki życiorys. Będzie to miało duże znaczenie dla celów hodowli na przyszłość.

Na tem zakończyliśmy rozmowę z szanownym prezesem, dziękując za informacje.

Rolnictwo na Wystawie Rolniczo-Przemysł. w Wilnie.

Duży dwupiętrowy gmach „Państwowej Szkoły Przem. i Handl.” stał na usługi „Wystawy Rolniczej” — Działu roślinnego — a jednak ciasno tam jest ponad zwyczajową normę. Ale nie można temu się dziwić, gdyż bogactwo materiału jest olbrzymie. Wprost żał przechodzić koło szeregu eksponatów, nie przestudowawszy ich wartości i zalet. Lecz zaczynajmy!

U wejścia do gmachu zajęła obszerny stosunkowo kąt „Polska Macierz Szkolna” z przebogatym doбором książek rolniczych, ilościowo i jakościowo dystansujących wszystkie inne tego rodzaju, oraz poważną ilością pomocy naukowych.

Dalej p. Karol Wagner z W. Solecznik, przedstawia profile (orfów bez kultury i po zaprowadzeniu kultury, to jest odwożenia, przeorania i nawożenia sztucznymi nawozami).

P. Borowski Józef m. Karolin i p. Borowska Marja m. Trybańce, prezentują żyto wysokoliteńskie i owies rychlik, poza tem uprawę łąk na torfowiskach. Fotografje bydy, o przeciętnej mleczności 4000 litrów rocznie od krowy, zastanawiają hodowców.

P. Eugenjuś Czełchowski m. Chorzw, zaprezentował owies „Füdling” (Znajdę) bajecznej wysokości i m. 70 cm, oraz pszenicę „Hlabrandską” (ostrę). Wazrywnictwo i kompoty dopielają ekspozycji.

Wileńskie Tow. Rolnicze przedstawia rozwój spółdzielni mleczarskich, wzrost mleczności w obrotach kontrolnych. Na specjalną uwagę zasługuje „Dział majlorajny” i „Zielnik” flory torfowiskowej, naukowo traktujący skład większości łąk wileńskich. Biblioteka wydawnictw rolniczych, mapy obrazowe przedstawiające rozwój hodowli, godne głębszego studjum.

Państw. Bank Rolny daje wzory sączków, wykresy udzielanych pożyczek i zadużenia, sprawozdania z doświadczeń z nawozami sztucznymi.

Związek rewiz. spółdzielni roln. okręgu Wileńskiego, obejmujący wojew. Nowogródzkie i Wileńskie rzuca imponujące cyfry za swej działalności. Na 1.VI 1928 r. liczył on 199 kłs Stefyczyk, 98 mleczarni, 19 spółdz, rolniczo-handl. i 3 różn. W przekonywujący sposób podaje on ilości mleka, masła i pieleniędy zdobytych za te produkty dla swych członków.

Spółdzielnia w Tupalszczyźnie to najwybitniejsza spółdzielnia pow. Wilejskiego a nawet Wileńszczyzny. Od 8.V-26 roku przerobiła milion litrów mleka, 40 tysięcy

kłgr. masła, przynosząc 234 tys. złotych.

Związek spółdz. spożywców, silna organizacja handlowa, liczy 31 oddziałów w całej Polsce. W Wileńszczyźnie oddział ma do 50 swych placówek. Widzimy tu herbate, oliwę, pasty, mydła własnej produkcji lub hurtowo importowane.

Związ. Spółdz. polskich w Warszawie do niedawna zajmował się działem kredytowym, od 1926-7 rozszerzył swą działalność i na mleczarstwo. Obecnie obejmuje on 39 mleczarni czynnych i 10 w studjum organizacji-em.

Związ. Kółek Rolniczych przedstawia się bardzo bogato. Len leni we wszystkich odmianach i postaciach. Len darty, trzęsiany, miedony, surowy. Len dzieleniński, wolożyński, saginal fibr, holenderski, lotewski. Eksport i import lau. Snopy, nasiona. Własne wydawnictwa i pismo „Tygodnik Rolniczy”. Wzory rachunkowości. Doświadczalnictwo. Poglądyw tablice, co daje gospodarstwo, a co dać może. Wreszcie ekspozycje „Tow. pszczeliniez. i ogrodu.”, z którem jest w kontakcie.

Związ. Młodzieży Wilejskiej nieco jeszcze ubogo, ale staje do szeregu w pracy organicznej.

Drobne wiadomości.

Burza we Włoszech.

PADWA, 23.VIII. (Pat.). Nad miastem i jego okolicami prześlą gwałtowna burza. Wiele domów uległo uszkodzeniu. Zbiory i zasiewy są częściowo zniszczone. 1 osoba poniosła śmierć.

Premjer Bartel jedzie do Norymbergi.

BERLIN, 23.VIII. (Pat.). Do „Barliner Tageblattu” donoszą z Norymbergi, że oczekują tam przybycia premiera prof. Kaźmierza Bartla, który swem dziełem naukowym „Perspektywa w malarstwie”, zdobył rozgłos światowy. Korespondent norymberski „Berliner Tageblattu” donosi, że premier Bartel, który w drugim tomie swego dzieła ma szczegółowo omówić prace malarskie Dürera, przybywa do Norymbergi, aby przestudować dzieła Dürera, zgromadzone obecnie w Norymberdze na wystawie Dürerowskiej. W kręgach artystycznych No-

rymbergi spodziewają się, że po- byt p. premiera Bartla w tem mieście potrwa czas dłuższy.

Szczegóły katastrofy w Tatrach. ZAKOPANE, 23.VIII. (Pat.). W związku z tragiczną śmiercią dwu studentek Krukowskiej z Krakowa i Henonwskiej z Warszawy, których zwłoki znalezione przedwczoraj u stóp ostrego szczytu po stronie czeskiej, podają następujące szczegóły: Skala, do której przyczepiona była lina asekuracyjna, oberwała się, nie wytrzymała ciężaru turystek. Jedna z nich straciła równowagę i spadła z wysokości 40 metrów. Druga, chcąc jej przyjść z pomocą, po- częła się spuszczać po linie, jednakże lina zerwała się, a nie- szczęśliwa turystka spadła w to samo miejsce, gdzie jej towarzysza. Po kilku minutach obie turystki wyzionęły ducha. Zwłoki przeniesione chwilowo do schroniska w Dolinie Staroleśnej, skąd przewlezione będą do kostnicy w Zakopanem.

KRONIKA.

Teatr, sztuka i muzyka.

— Uroczystości w kościele św. Bartłomeja. Dziś dnia 24 b. m. w kościele św. Bartłomeja na Zaczarzu wypada doroczna uroczystość patrona tego kościoła. Z tego powodu odbędzie się nabożeństwo w następującym porządku: maza św. o godz. 6, o godz. 8 e j i o godz. 10½ rano.

— Nabożeństwo żałobne. Dziś o godz. 10 rano w kościele Dominikańskim odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. dr. Władysława Zahorskiego prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk, z powodu 1 rocznicy jego zgonu.

Sprawy szkolne.

— 8 klasowe Koedukacyjne Gimnazjum im. Tadeusza Czackiego z prawami, ul. Wiwulskiego 13, gmach własny. Egzminy wstępne rozpoczyna się dnia 30 sierpnia o godz. 10 rano. Podania kandydatów(tek) do wszystkich klas z wyjątkiem VIII-iej przyjmuje kancelarja we wtorki i piątki od godz. 11—1, od dn'a 23 sierpnia, codziennie od godz. 10—2 pp.

Sprawy robotnicze.

— Strajk murarzy nie doszedł do skutku. Próby wywołania strajku murarzy nie powiodły się; wprawdzie były podejmowane ze strony murarzy pewne zabiegi w celu uzyskania podwyżki zarobków, przyczem w wypadku tym chcieli oni wykorzystać moment zmierzających prac budowlano-inwestycyjnych na targach. Po zakończeniu zaś tych robót, zabiegów tych nie podnosili i obecnie wszyscy jak zwyczajowo tak i nie zrzeszeni pracują normalnie. (k)

Z żałobnej karty.

— Zgon s. p. Tadeusza Rostworowskiego. W dniu wczorajszym o godz. ¼4-tej zmarł nagle w hotelu George'a na udar serca znany w kraju artysta - architekt s. p. Tadeusz Rostworowski.

Zmarły zajmował stanowisko architekta w Dyrekcji Wileńskiej P. K. P.

Szereg stacji kolejowych na terenie naszej Dyrekcji jak i całej Polski w nowopolskim stylu są projektowane przez s. p. arch. Rostworowskiego.

Z życia cechów.

— Wycieczka na Targi. Za rząd cechu staralzy urzędują dziś wycieczkę dla członków cechu oraz czeladników i uczniów w celu wspólnego zwiedzenia Targów-Wystawy. W czasie zwiedzania p. inżynier Brański będzie miał pogadankę techniczną o maszynach do obróbki drzewa dla drobnego przemysłu. Zbiórka o godz. 5-iej wiecz. u p. Oszurki, Ludwisarska 8.

Teatr, sztuka i muzyka.

— „REDUTA” na Pohulance. Dziś „Zaczarowane koło”, bań dramatyka R. Rydla w 5 obrazach. Postacie główne odtwórzają: St. Chmielewska, M. Zarębińska, L. Wollejo, Z. Chmielewski, J. Karbowska, W. Wybrański, T. Białkowski, S. Butkiewicz, J. Wasilewski, W. Sclbor, St. Larewicz, W. Gasiński, S. Brem, J. Klejer, K. Pągowski.

— Oprawa sceniczna Iwa Galla, kostjumy wykonane w pracowniach Reduty. Jutro w sobotę poraz drugi i ostatni „Zaczarowane koło”.

W niedziele, dnia 26, tragedia w 5 aktach St. Zermoskiego „Sulkowski” z Juliuszem Osterwą w postaci tytułowej.

Bilety w cenie od 50 gr. — 5 zł. wczesniej do nabycia w kasie wejściowej Targów Północnych, a w dniu przedstawienia od g. 18.00 w kasie teatru.

— TEATR POLSKI (sala „Litnia”). Występy M. Malanowicz-Niedzielskiej. Dziś grana będzie w dalszym ciągu doskonała sztuka G. Zapolskiej „Zabusia”, która zyskała ogólne uznanie publiczności. Rolę tytułową kreuje uroczą i ułotawioną artystką Marią Malanowicz-Niedzielską, w otoczeniu wybitnych sił zespołu: E. Fienkówny, M. Makarczykówny, Z. Mołskiej, W. Malinowskiego, S. Brusikiewicz i A. Łodzińskiego. Reżyserował W. Malinowski.

— Występy siostr Korzeniowskich w Teatrze Polskim. Świętne tancerki, siostry Korzeniowskie, zaprodukują dziś po przedstawieniu „Zabusia” szereg nowych tańców ekscentrycznych, w nadzwyczaj efektownych i bogatych kostjumach.

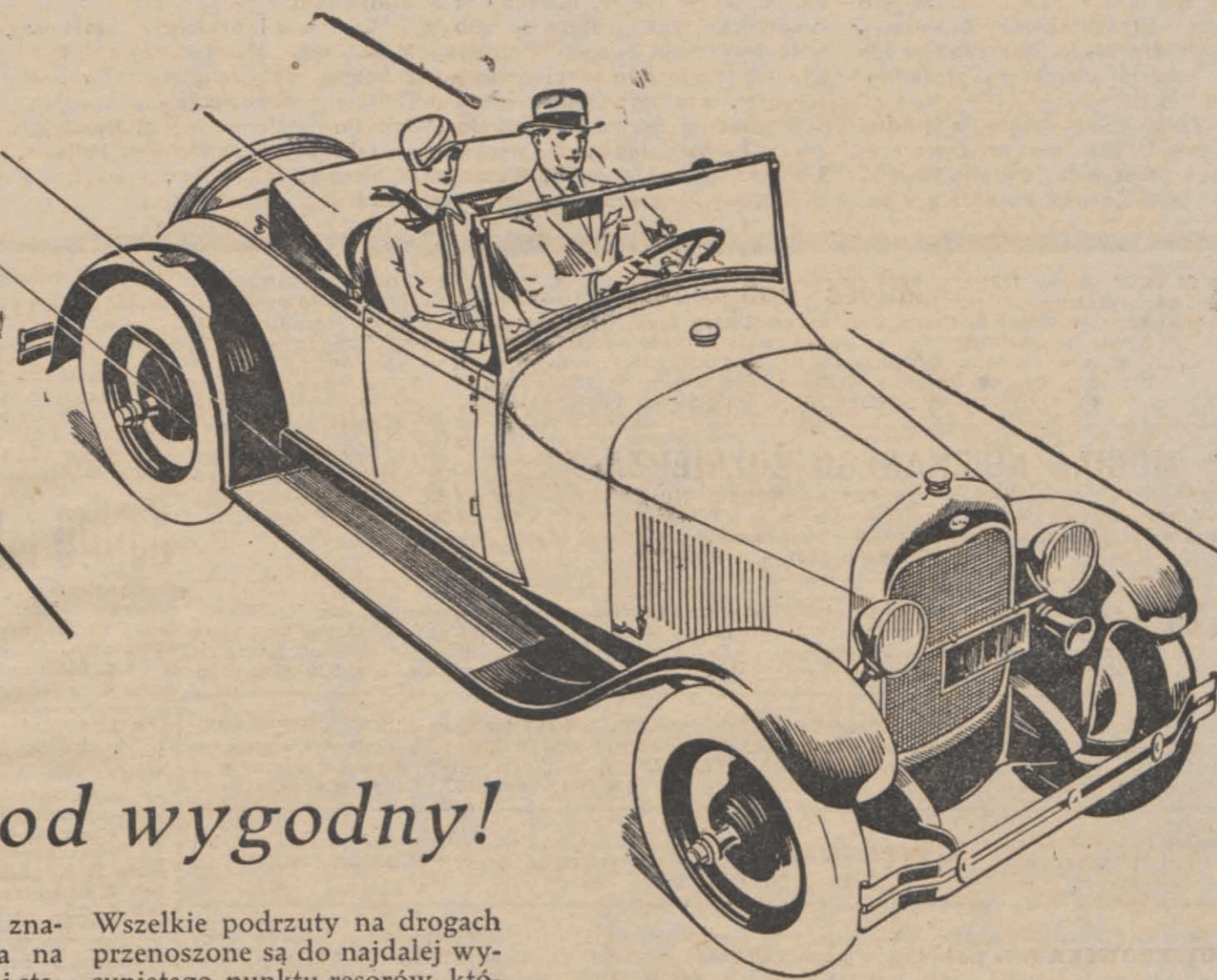
Sport.

— Walki w cyrku. W dniu 22 bm. wyniki zapasów cyrkowych były następujące: Walka wolno-amerykańska—Secerbiński contra Helzer, zakończyła się wynikiem remisowym spotkanie Garkewienki z Puhaszem zakończyło się, jak można było przewidzieć, zwycięstwem Garkewienki. Wynik trzeciego spotkania Rasso contra Walligóra, były dla wszystkich niespodzianką. Po 15 minutach walki zwycięstwo odniósł Rasso. Dziś dalszy ciąg walk.

— „Orli lot”. Towarzystwo hodowli gołębi pocztowych „Orli lot” urządziło dn. 22 b. m. lot gołębi z Oran do Wilna (78 kilometrów). Pomimo deszczu wszystkie puszczane gołębie przybyły do Wilna.

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 435 mtr. Program: Piątek dn. 24 sierpnia 1928 r. 13:00: Sygnal czasu etc. 16:45 — 17:00: Komunikaty Targów Północnych. 17:00—17:30: Muzyka z płyt gramofonowych. 17:35—17:50: „Dlaczego kochamy Wilno?”. Porównanie naszego miasta ze stolicami innych ziem Polski, odczyt wygłosił dyr. Archiwum Państw. w Wilnie, Wacław Gizbert-Studnicki. Transmisja do Warszawy. 17:50—19:00: Transmisja koncertu popołudniowego z terenu Targów Północnych. 19:00—19:25: Feljeton: „Czem jest radio”, wygłosił Jur Leżński. 19:25—19:45: Muzyka z płyt gramofonowych. 19:45—20:10: „Skrzynka pocztowa”, wygł. kierownik progr. Polskiego Radja w Wilnie Witold Hulewicz. 20:15—22:00: Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy — muzyka polska. 22:00—22:30: Sygnal czasu etc.



Samochód wygodny!

Nowy Ford, dzięki swym znakomitym zaletom, zwraca na siebie uwagę całego świata i stanowi dowód, jak dalece udało się Ford Motor Company skonstruować automobil pod każdym względem stojący na tym samym poziomie, co wysokiej klasy wozy, a jednak dostępny dla szerokich warstw, dzięki swej niskiej cenie.

Badając cechy tego wozu, dojdziecie niewątpliwie do przekonania, że jest on zbudowany w sposób wprost genialny i że w zupełności odpowiada Waszym najwyższym pragnieniom i wymaganiom co do jakości wozu.

Wygodne karoserje, w których siedzenia i oparcia zbudowane są w sposób, zapewniający jadącym wygodną pozycję, nisko położony punkt ciężkości i hydrauliczne amortyzatory — wszystko to przyczynia się do przyjemnej i spokojnej jazdy. Najistotniejsza jednak przyczyna znakomitej nośności wozu leży w systemie zawieszenia resorów, zapewniającym ścisłą współpracę między hydraulicznymi amortyzatorami i poprzecznymi resorami, jak również we właściwym stosunku wagi powyżej linii zawieszenia resorów do martwej wagi poniżej tej linii.

Wszelkie podrzuty na drogach przenoszone są do najdalej wysuniętego punktu resorów, których sprężynowanie regulowane jest za pomocą hydraulicznych amortyzatorów w ten sam sposób, jak sprężyna zamknięcia drzwi, z tą tylko różnicą, że amortyzator posiada podwójne działanie. Ten system amortyzatorów poza to przeciwdziała chybotaniu się nadwozia na skrętach przy dużej szybkości, a co więcej przyciska koła do drogi, powodując tem lepszą adhezję kół nawet w czasie jazdy po wybojach.

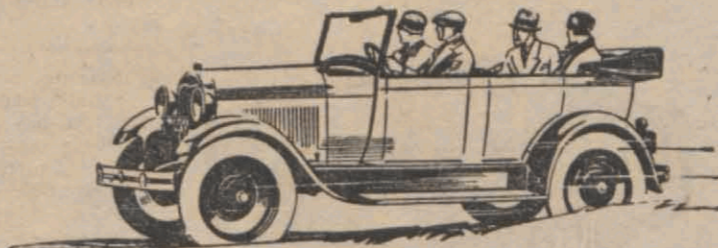


Wszystkie te ważne, a łatwe, do pojęcia cechy konstrukcyjne mówią przekonująco o nośności wozu i wygodzie, jaką zapewnia jadącym.

Gorąco zalecamy wypróbować wóz w jeździe dla przekonania się o jego niebywałych zaletach, jako to: znakomita akceleracja, łatwe i bezpieczne hamowanie, moc, szybkość, niezawodna pewność w użytkowaniu, łatwość, z jaką bierze góry i oszczędność w zużyciu paliwa. Przyznacie wtedy sami, że Nowy Ford ma prawo zajmować specjalne miejsce na rynku samochodowym zarówno pod względem swej jakości, jak i ceny.

CENY:	
Roadster	Zł. 8450
Phaeton	„ 8660
Coupé	„ 10.580
Tudor Sedan . . .	„ 10.760
Sports Coupé . . .	„ 11.205
Zderzaki	„ 295
Ukryte	„ 410
<small>(siedzenie Roadsteru i Coupé)</small>	
<small>Wszystkie ceny rozumieją się f. o. b. Gdańsk łącznie z cłem. Bez podatku obrotowego.</small>	

FORD



FORD MOTOR COMPANY A/S

Teatr Polski.

„Żabusia”, kom. w 3 aktach
Gabrieli Zapolskiej

Tylko dziesięć lat dzieli powstanie takich utworów sceniczych Zapolskiej jak „Żabusia” (1896) a „Ich czworo” i „Moralność pani Dulskiej” (1907) a jakże ogromny w ujmowaniu zjawisk, przeprowadzeniu tezy, opanowaniu środków, przeskok. Już w „Żabusiu” czuły pezu powieści i dramatopisarki, która z całym realizmem — śmiało, brutalnie nawet, nie przestaje, aż do ostatnich lat niemal swej twórczości, zdzierać obłonkę okrywających gnijące jądro życia obyczajowego sfer, mieszczańskich zwłaszcza: kłamstwo i obłudę.

Lecz gdy w „Żabusiu” czuć się jeszcze daje niezbyt pewny krok młodej, bo zaledwie trzydziści kilka lat liczącej dramatopisarki, w świetle kulis i kinkietów — to w „Ich czworo” i „Dulskiej” opanowanie całokształtu zjawisk i środków, jakimi rozporządza teatr, wyszukanie ich wszechstronne dla swych celów wskazują jak talent ten, jedyny wśród kobiecych piór w Polsce, dojrzał, mężniał, potężniał i jak scena z jej całym labiryntem, staje się, niemiernie do książki, umiłowanym terenem wypowiedzenia się autorki i to wypowiedzenia z niezwykłym impetem i temperamentem pisarskim.

Pesymizm, beznadziejny niemal, ujawnia się w każdym prawie utworze Zapolskiej w malowaniu z istotną pasją, ale i druzgocącą prawdą, ujawniających charakter i stron życia: głupoty, podłości pseudomoralności; typy upiększone, wyzyskiwane, znajdując w jej duszy serdeczny oddźwięk — jedno i drugie szkicuje po mistrzowsku. Dosłownie szkicuje: jedna słowo, krótkie zdanie, wykrzyknik, zapytanie — i oto już cały portret człowieka, lepiej: żywy człowiek.

Natomiast charakteru dodatnie tak zw. ludzie zaci, uczciwi — to słaba strona pióra Zapolskiej. Wychodzą blade, bez życia, a ich deklamacja niema sily przekonującej. Taką żywą istotą z „moralnością” już w kwi, wreszczenie przeniósł przez ojca, starego lewela, jest Żabusia zdradzająca za-

ślepionego w niej męża z dziecięcym uśmiechem w niewinnych oczach i „nie wiedząca nawet dlaczego to robi”, bo wszak w swym piśmie serduksu znajduje miejsce dla kochania wszystkich: i męża i dziecka i przygodnego kochanka, dziadunia i babuni — słowem wszystkich, nie rozumiejąc, aby sobie w czemkolwiek przeszkadzać mogli. Takim znów wyzyskiwanym, upośledzonym, krzywdzonym typem, to Bartłkiewicz „Rak”, w którym straszliwa prawda nie zrywa buntu i wściekłości z łańcucha psiego przywiązania, lecz wyciska niemęskie łzy z oczu. Taką wreszcie papierową znów postacią jest prostolinijna w swej prawości, ale zupełnie książkowa, nieżyłowa Marja.

Dobrze, że przypominano sobie w Teatrze Polskim tę sztukę, od lat bodaj dziesięć tu nie grana. Miała w niej p. Malanowicz-Niedzielska raz jeszcze sposobność wykazania swego ślicznego talentu, tym razem w roli naiwno-zepsutej, zda się zupełnie nieodpowiedzialnej za swe amoralne czyny Żabusiu. Jeden moment w 3 akcie, gdy się w tej ślicznej, głuputkiej kobiecie, na chwilę

ocknęło coś w rodzaju duszy, i drugi, gdy się buntuje w niej matka — były bardzo inteligentnie oddane.

Pecziwinę „Raka”, zaślepionego do absurdu męża, w którego gołębiem sercu, pojęcie zdrady żony, absolutnie pomieścić się nie może, grał p. Malinowski — sercem.

Żal było p. Franklówny w roli Marji, trudno z tej tekturowej postaci stworzyć coś żywego. Szkoła że p. Fr. tę drewnianą Marję podkładała jeszcze strojem, w swej surowości prawie zakonnym. Tak ubrana cnota, miast zyskiwać wyznawców — odstraszy ich.

Rolę tego „trzeciego” w niedobranym stadle grał p. Łodziński. Rola maleńka, wymagająca powiedzenia dużo — bez pomocy słów. Po części udawa się p. Łodzińskiemu.

Ciekawie i właściwie ujęła p. Makarczyk Maniewiczowa. Typ zbliżony do Juljasiewiczowej w Dulskiej, odpowiada doskonale rodzajowi talentu p. Makarczyk. Obsadę dopełniali p. Mołska w biernej roli babci, i wyborny dziadzio p. Brusikiewicz.

P. Lubewska w skondensowanej przez reżyserję roli kucharki i pokojówki, słowem służącej, która ze względu na stopień ufałości z państwem, winna być starsza, ze względu zaś na temperaturę zapałów dziadzi — młodsza, winna być czarnym pośrodkiem, słowem czemś co „warte grzechu”, zatem mniej się postarzać.

Reżyserja p. Malinowskiego staranna. Tandeta chrześcijański saloniku Żabusiu, tak w jej oczach pięknego, bardzo trafale i praktycznie rozwiązana w dekoracji p. Hawrylikiewicza.

Sztuka dawno niegrana w Wilnie, przez wielu niewidziana, zapomniała przez innych, zgromadziła, jak to mi się w ostatnich uwagach o teatrze zdarzyło zaznaczyć, b. liczną publiczność śledzącą z zaciekawieniem bieg akcji na scenie i nie żałując oklasków. Znalazły się nawet dwa kosze kwiatów na scenie.

Przyczynił się do powodzenia wieczoru i nadprogram w postaci tańców siostr Korzeniewskich, dających w szeregu numerów wdzięk linji, czasem ciekawe pomysły i olśniewające toalety.

Pława.

Z KRAJU.

Trup w rowie.

W pobliżu wsi Blotniki, na odległości granicznym Lubierzewicze, podczas naprawy drogi, znaleziono w rowie zamaskowane zwłoki starszego mężczyzny. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż jest to mieszkaniec wsi Dajnowka, Apolinary Krotkić, który dnia 16 m. u. udał się na targ i w drodze został zamordowany. Przy zabitym nie znaleziono pieniędzy ani dokumentów. Śledztwo w toku.

Na naszych pograniczach.

Dzicz azjatycka hula.

Onegdaj w pobliżu Iwieńca na pograniczu polsko sowieckim zostały zniszczone przez patrol sowiecki 2 słupy graniczne, z których zdarto godła państwowe.

Litwini znowu prowokują.

W dniu wczorajszym na odległości 21 baonu KOP. w rejonie St. Trek, patrol litewskiej straży granicznej zniszczył kilkanaście polskich wiech granicznych. (s)

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY
Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 24 do 28 sierpnia 1928 r. włączanie będą wyświetlane filmy: „Miłość ubogiego młodzieńca” (LOWCA POSAGOWY) dramat w 10 ciału aktach podług powieści Oktawjusza Feuillet'a. Reżyserował Gaston Ravel. W rolach głównych: Włodzimierz Gajdarow, Suzy Vernon i Maly Delchaft. Akcja rozgrywa się na tle najpiękniejszych zakątków Francji. Nad program: „MILY WNUCZEK” kom. w 3 aktach. Orkiestra pod dyrekcją W. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 5 m. 30. Poątek seansów od g. 6-ej, w niedzielę i święta od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 6-ej, w niedzielę i święta od g. 3 m. 30. Następny program: „WRÓBELKI” w roli głównej Mary Pickford.

Kino-Teatr „HELIOS”
ul. Wileńska 38.

Największy super-szlagier Polski włączanie będą wyświetlane filmy: „Mogila Nieznanego Żołnierza” Monument. dramat miłości i egzaltacji p/g powieści ANDRZEJA STRUGA. W rolach głównych: MARJA MALICKA, MARJA GORCZYŃSKA, HALINA HOLANICKA, JERZY MARR, JERZY LESZCZYŃSKI, KAZ. JUSTJAN. Akcja rozgrywa się w Krakowie, Warszawie, w Rosji, na Krymie, na froncie wojennym. Wielotytny zastępy wojsk polskich i armji czerwonej. Dla młodzieży dozwolone. Każdy powinien zobaczyć. Seanse o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

Kino-Merale „Polonia”
Mickiewicza 22.

Dzisiaj Potężny film p. t.: „Zdrada” dramat osnuty na tle głośnej powieści „Kocia Szeleka”. W rolach głównych: Jack Trenor, Lissi Arne, Max Maximilian i Louisa Waldera. GŁOSY PRASY: „Potężny film, który pierwszy od dłuższego czasu osiągnął niezawodne wrażenie... „Film ten jest piękny i wielki, będzie pomnikiem sztuki filmowej... „Stanowczo winno się ten film widzieć gdyż należy do arcydzieł... Początek seansów o g. 5.30. Ost. 10.25

Kino „Piccadilly”
ul. Wielka 42.

100 Artystów polskich — kwiat polskiej sceny i ekranu! Pomiedzy nimi nasze ulubieni JADWIGA SMOSARSKA, K. JUNOSZA STEPOWSKI, JÓZEF WĘGRZYN, JÓZEF SŁIWICKI, WANDA OSTERWINA i in. występują w wielkim arcydziele LEON BELMONTA „STRZELAK” (Na bezdrożach życia) dramat erotyczny w 12 aktach. Rzecz dzieje się w Warszawie i Łodzi. Początek o godz. 3.30. Ostatni seans 10.30. Ceny nie podwyższone.

POLSKIE KINO „WANDA”
ul. Wielka 30

Dzisiaj Najpotężniejszy film produkcji krajowej w/g powieści M. Mniszkówny „Trędowata” dramat w 12 akt. w rolach tytułowych najwyższy szczebel kunsztu artystycznego uroczą: JADWIGA SMOSARSKA JÓZEF WĘGRZYN i inni.

KINO-TEATR „LUX”
ul. Mickiewicza Nr. 11.

MOTTO: Pragnienie miłości i żar krwi okazały się silniejsze niż więzy obowiązków Dzisiaj Potężny dramat tajników serca SONATA KREUTZEROWSKA (Nie pożądaj) w/g nieśmiertelnego arcydzieła genialnego HR. LWA TOLSTOJA. Akcja filmu pełna życia i werwy trzyma widza w ciągłym napięciu. W roli „Nataszy” EWA BYRON

CYRK „Skala”
Wileńska 42.

Codziennie wielki program atrakcji i dalszy ciąg walk zapasniczych. Dzisiaj walczą 3 ciekawa pary: 1) Rasso (Estonja) kontra Waligóra (Pomorze). 2) Walka dacydująca z 40 rdzultatu Helcera (zyd. aleta) kontra Calkosz (Węgry). 3) Spotkanie dwóch mistrzów walki ameryk. Szczerbiński (Ameryka) kontra Garkowienko (mistrz świata). Początek przedstawienia o g. 8, 15, walk 10-ej.

ŚWIATOWEJ SŁAWY AKUMULATORY

DO RADJA
wyjątkowo wykwintne, bardzo efektywne, długotrwałe
DO SAMOCHODÓW
BARDZO SOLIDNE, BEZ SZKODY NA WSTRZĄSY, DŁUGIEJ ŻYWOTNOŚCI, STAŁEJ POJEMNOŚCI, do telefonów, telefonów, do silny światła i t. d. z najlepszych materiałów, pierwszorzędne, długotrwałe wyrabia POLSKIE TOW. AKUMULATOROWE, S. A. BIAŁA K/BIELSKA

MEDAL ZŁOTY na Wystawie Radjowej w Krakowie — 1927.
na Targach Wschodnich — 1926.
MEDALE ZŁOTE — DIPLOMY: w Paryżu w Frankfurcie n/M., Wiedniu, Chicago i t. d.

PRZEDSTAWICIELSTWO
skład fabryczny, warsztaty reperycyjne, fachowe ładowanie akumulatorów.
MICHAŁ GIRDA
elektrotechnik, b. technik i rewizor akumulatorów w P. T. A. Wilno, Szopena 8.

Informacje, porady fachowe, kosztorysy bezpłatnie!

Umieblowane

1 lub 2 pokoje umieblowane do wynajęcia na czas Targów ul. Żerzeźna 3-a m. 2 1462-0

1 lub 2 pokoje umieblowane do wynajęcia. Mega być z całodziennym utrzymaniem. Mickiewicza 46, wejście ze Stroniej 2, m. 14. 5292-2

Pokój przy rodzinie dla osoby samotnej w centrum Adres w administracji. 5251-0

UCZNIÓW

przyjmie na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie Opieka troskliwa Pomoc w naukach. Ceny umiarkowane Krakowska 9-9 (wejście z frontu) 2-5281

Przyjmę 2 uczennice na mieszkanie z utrzymaniem. Pomoc w naukach i fortepian na miejscu Sierakowskiego 25, m. 14. 2-5783

2 lub 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Wileńskie-go 22, m. 3. 1-5-85

MAGISTRAT MIASTA TROK ogłasza konkurs na stanowisko burmistrza. Wymagane warunki: 1) obywatelstwo polskie, 2) wykształcenie wyższe (prawnicze), 3) gruntowna znajomość samorządu miejskiego 4) referencje 2 ch wiarogodnych osób. Wysokość uposażenia — w granicach VII gr. plac urzędniczych państwowych z 20%, dodatkami reprezentacyjnym. Podania wraz z odpisami świadectw i życiorysem należy nadsyłać na Imię Magistratu m. Trok, w terminie do dnia 10 września 1928 r. 5286-111

OGŁOSZENIA we wszystkich pismach zamieszcza Wileńska Agencja Reklamowa Wilno, Wielka 14, telef. 12-34. Najlepsza redakcja — dogodne warunki. 1033-5-w

PATENT

IZOLACJA POWIETRZNA



FABRYKA ELEMENTÓW BATERJI „BATRA” POZNAŃ

UWAGA!

TARGI PÓŁNOCE GŁÓWNY PAWILON. FORTEPIANY I PIANINA najnowszej Konstrukcji o niezrównanych tonach, gwarantowanej jakości. Ceny fabryczne. K. DĄBROWSKA WILNO ul. Niemiecka 3 m. 6 Na składzie stale wielki wybór nowych i używanych instrumentów. 19-1022

PROSZEK KOGUTEK

DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

OSTRZEŻENIE. PRZY KUPNIE NALEŻY WYBierać Tylko Oryginalny Proszek z Kogutkiem! Gwarantujemy, że nasza leki są skuteczne i nie szkodzą dla zdrowia. Wszelkie podróbki należy odrzucić.

LEKARZE

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 i od 5-7 p.p. W. Półulanka 12, 16g. Zawalna. W.Z.P. 1

Dr. Blumowicz Choroby weneryczne syfilis i skórne. ul. Wielka 21. (Tel. 921). Od 9-1 i 3-8 W.Z.P. 63.

Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE. Ulica Wileńska Nr. 3. Tel. 567. Przyjmuje od 8 1/2 - 1 i 4-8. W.Z.P. 29.

Dr. KAPŁAN Choroby weneryczne, i skórne. Wileńska 11. Telefon 640. Od 2-5 ej. W.Z.P. 13

Dr. KENIGSBERG CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE, Przyjm. 9-12 i 5-8 ul. Mickiewicza 4 Tel. 10 90 W.Z.P. 39

AKUSZERKI

AKUSZERKA W. SMIAŁOWSKA Przyjm. od 9 do 7-jej pop Niezależnym ustępstwo. Mickiewicza Nr 46, m. 6. Wyd. Zdr. Publ. Nr 66. 4289-11

AKUSZERKA M. LAKNEROWA Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5. W.Z.P. 69

Lek. Dentyści

Lekarz - dentysta Marja Dzyńska-Smołska Choroby jamy ustnej. Plombowanie i usuwanie zębów bez bólu. Porcelanowe i złote korony. Sztuczne zęby. Wojskowy, urzędniczy i uczy-cym się zniżka. Ofiarna 4 m. 5 od 8-12 14-7. W.Z.P. 3

Wolne posady

Potrzebna dobra kucharka do wszystkich; go, rekomendacja konieczna. Skopówka 5, m. 1. 5272-0

Potrzebny szatny z Pod zastaw złota, kaucja. Bakstia 2, srebra, brylantów i różnych towarów. 6-1442

SPRZEDAŻE.

Do sprzedania łódka, materace, szafy oraz sprzęty kuchenne ul. Wulskiego 22, m. 3. 1-5285

Bardzo tanio

do sprzedania urządzenie sklepowe z ladami, nadające się do magazynu wódczanego, kolonjalnego i t. d. Wiodność Wileńska 44 u doroczy 1477

Za 1.500 dolarów sprzedamy natychmiast dom drewniany o 1 mieszkaniu 4-pokojowym z kuchnią. Placu około 200 sąż. kw. Dom H. K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. 637-1

1 kanapa, 2 fotele i 6 krzesełek obite gobelinem do sprzedania Adres Mickiewicza Nr. 43 m. 7. 1476-0

RÓŻNE

ŻADAJCIE TYLKO! Wylączna sprzedaż D/H HENRYK KAHAN Warszawa, Żabia 4 12-19566

Starożytności, meble, dywany, porcelanę, kryształ i inne przedmioty artystyczne sprzedajemy i kupujemy. Dominikańska 16, róg Uniwersyteckiej, 5249-8

Ser ojców Trapiśtów bardzo tłusty i nie ostry Kilo 420, poleca J. Zwiedziński i S-ka Wileńska 28 telefon 1224. 5-5274

Uczennice szkół średnich przyjmują na mieszkanie z utrzymaniem. Podgórną 1-5. 1474-0

GOTÓWKA

Każdą sumę lokujemy pod mocne gwarancje wekslowe i hipoteczne. Dom H. K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. 0-634

Pożyczki 3-4 tys. złotych na 3 lata, procent ustawowy, zabezpieczenie, poszukuje solidna dobrze prosperująca firma handlowa celem rozszerzenia i t. e. s. u. Zgłoszenie pod „Pewna lokata” do Adm. „Dzien. Wil.” -0

Poszukujemy 15.000 złotych pod hipoteczne zabezpieczenie na bardzo rentowny interes. Dom H. K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05.

Oszczędności Oszczędności Swoje ulokuj na 12 proc. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, srebrem i drogiemi kamieniami.

LOMBARD

Plac Katedralny, ul. Biskupia Nr. 12, tel. 14-10
Wydaje pożyczki

ŻYTO siewne WIERZBIŃSKIE

I odsew, dające świetne plony i odpowiedzialne na nasze gleby. Wczesne zamówienia uprasza się nadsyłać pod adresem: Fr. Świątecki, Biuro „Lechja” Sp. Akc. Wilno, Ostrobramska 29, tel. 13-10. 994-13 O

LINOLEUM I DYWANY krajowe i zagraniczne, CERATE meblowa, stołowa i inna, BREZENT nieprzemakalny i plandeki, GOBELINY do mebli i drelich do materaców, CHODNIKI kokosowe i jutowe, WOJŁOK do drzwi, WYCIERACZKI do nog, KALOSZE, ŚNIEGOWCE i inne wyroby gumowe

połączone wyłącznie po cenach fabrycznych
J. WILDSZTEJN Wilno, Rudnicka 2, Tel. 11-77.

Popularny Zakład Fryzjerski „LUDOMIR i FRANCISZEK”

Mickiewicza 11, róg Śniad vis a vis Sztrała.
Zawiadomia J. W. K., że w okresie T. P. i W. R. P. zakład fryzjerski pracować będzie w zwiększonym komplecie, tak w Salonie Damskim jak Męskim. Elektryczne masaż twarzy, farbowanie włosów na wszystkie kolory, idealny płyn przeciw wypadaniu włosów, (gwarantowany). Wodna ondulacja, manicure. Czystość wzorowa. Wykonanie pierwszorzędne. 1024-1

STAŁA WYSTAWA NA PLACU WILEŃSKIEGO SYNDYKATU ROLNICZEGO

w WILNIE, ul. Zawalna Nr. 9
Maszyn i narzędzi rolniczych
Fabryk:
UNIA (Ventzki) — siewniki, plugi, kultywatory, wialnie.
ZJEDNOCZENIE (Moritz, Zawadzki, Sierpczanka) — kieraty, młocarnie, wialnie, plugi, brony, sieczkarnie.
WOLSKI — walce, ugniatacze Campbella, wialnie, kieraty.
SUCHENI — plugi.
ALFA-LAVAL — wirówki i instalacje mleczarni.
WERMKE, GERD-EVEN, GROSS — plugi i brony łukowe.
Pełzatem wyroby wielu innych fabryk krajowych i zagranicznych. 1469-2 f

Lubią go. Zrozumiała go. Przedwczesna radość. — Mój panie, podpis — Wątpię, by dzisiaj Wdowiec Dregle dziecka musi ktoś bezwzględnie potwierdzić, muszę wam oznajmunkowo potwierać, zainteresować? laskawa mić, że gospodyni moja Niech pan przyprowadzi panią. Mówić będą o pla- wychodzi zamaż. Jeciela, któryby to u- mach słonecznych. Dzieci: Brawo, brawol czynił. — Ależ przeciwnie; bar- A któż się żeni z tym — Niestety niemożli- do mnie to zajmie. Mam starym tiumokiem? we; ja jestem właścicie- tyle kłopotu z piegam. Wdowiec: Jsi em kamienicy.